

950

Śmiertelne pobicie czy zabójstwo?

STRONA 5



20.10.2009 r.

Nr 42 (950) Rok XX

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

tygodnik.ziemia.sochaczewska@neostrada.pl

TYGODNIK



GM. SOCHACZEW



BROCHÓW



IŁÓW



KAMPINOS



MŁODZIESZYN



NOWA SUCHA



RYBNO



TERESIN

ATAK TERRORYSTYCZNY NA ŻELAZOWĄ WOLE

STRONA 8-9



U nas spokojnie

Wichura, która w ubiegłą środę poczyniła takie spustoszenia w wielu rejonach kraju, w Sochaczewie i powiecie nie przyniosła prawie żadnych szkód. Jedynymi zdarzeniami tego dnia były dwa powalone drzewa w Giżycach i Rybnie. Przewróciły się one na pola, więc nikomu nic się nie stało - poinformował nas rzecznik sochaczewskiej straży mł. bryg. Mirosław Gorzki.

Większych awarii nie odnotowała także sochaczewska Energetyka. Braki prądu, jakie w tym czasie wystąpiły, dosyć szybko udało się usunąć.

Niekorzystna aura zapowiadana na dwa kolejne dni, również w przypadku naszego rejonu nie sprawdziła się. Mieszkańcy odetchnęli z ulgą.

Świat Najlepszych Telewizji



CYFROWY POLSAT



WIELKA PROMOCJA

PEŁNA OFERTA* do 6 MIESIĘCY

W PREZENCIE!

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

Sklep ze sprzętem do instalacji antenowej
Sochaczew ul. Poprzeczna 5 tel. 046 895 17 95

www.cyfrowypolsat.pl

*Pakiet Familijny + Pakiet Super Film = Pełna oferta

Szczegóły oferty w umowie i Regulaminie Świadczenia Usług



102,7 FM
98,6 FM

Radio Niepokalanów



103,5 FM

Rok zał. 1972

DACH-LAND®

DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DROGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ,
9 KIŁOMETR)

BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)

OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 50,00 zł/ARKUSZ

BLACHA T18
(850 x 2000mm)

OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

BLACHY T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

30,50 zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBRÓBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANE: 46,00 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4 mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2 mb

HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

ATAK TERRORYSTYCZNY NA



Jest piątek 16 października. Odbywa się Juroczysty koncert w Żelazowej Woli z udziałem wielu ważnych w państwie osobistości. W tym samym czasie z Zakładów Chemicznych Boryszew S.A. czterech uzbrojonych mężczyzn uprowadza ciężarówkę z chlorem, porywając też kierowcę i jego zmiennika.

Jak się dowiadujemy, chwilę po tym sprawcy kontaktują się z policją powiatową w Sochaczewie, informując, że wysadzą ciężarówkę z chlorem obok muzeum Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli, jeśli nie zostaną zwolnieni z więzienia ich kompani i nie zapewni im się możliwości swobodnego opuszczenia kraju. Ostrzegają również, że przy próbie zatrzymania ich w drodze do Żelazowej Woli, zabiją porwanego zmiennika kierowcy. Policja dowiaduje się jednocześnie, że porywacze są zbiegami z aresztu, w którym zostali ich koledzy.

Sytuacja robi się niebezpieczna. Policja ustawia na trasie ich hipotetycznego przejazdu blokady drogowe i wzywa Nadwiślański Oddział Straży Granicznej. Są też rozkazy z komendy wojewódzkiej, aby użyć antyterrorystów. Cysterna z chlorem jednak szybko zbliża się do Żelazowej Woli, po drodze taranując policyjną blokadę. Terrorysty spełniają też groźbę, wyrzucając ciężko rannego zmiennika kierowcy. Jednak kolejna blokada zmusza porywaczy do zjechania na parking pod murem parku...

W tym momencie akcja nabiera tempa. Pojawia się na niebie policyjny śmigłowiec, z którego błyskawicznie opuszczają się na linach na sąsiednią łąkę antyterrorysty. Jednocześnie parking blokują samochody sekcji antyterrorystycznej z komendy wojewódzkiej. Następuje wymiana ognia. Cysternę otacza coraz więcej czarnych postaci w kominiarkach, uzbrojonych w karabiny maszynowe. Cały czas słychać strzały. Wreszcie następuje decydujący atak na szoferkę cysterny, z której bronią się terroryści. W wyniku wymiany strzałów ranny w głowę zostaje kierowca. Porywacze pod bronią wyciągani są z szoferki i obezwładniani na asfalcie. Po chwili leżą skuci pod lufami karabinów i przejmują ich oddział straży granicznej.

Do akcji wkracza też załoga karetki pogotowia z sochaczewskiego szpitala, która przedko opatruje rannego, po czym zabiera go śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ale to jeszcze nie koniec emocji, bo okazuje się, że podczas strzelaniny rozszczelnieniu uległa cysterna z chlorem i nastąpił wyciek. Wyciek, który stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia znajdujących się w tym rejonie osób, ale także dla zbiorów muzealnych. Do akcji wkraczają więc czekający już w pogotowiu strażacy ratownicy, którzy dysponują specjalistycznym sprzętem i kombinezonami. Uszczelniają oni cysternę i zatrzymują wyciek chloru. Jednak ciągle pomiar stężenia trwa. Akcję ubezpieczają też załogi strażackie z Sochaczewa i Niepokalanowa.



ŻELAZOWĄ WOLĘ

*
akładników, zatrzymanie porywacz-
czenie substancji niebezpiecznej,
innych - to tylko niektóre z wy-
towarzyszyły ćwiczeniom z
nostki antyterrorystycznej, straży
micznej, policji, pogotowia ratun-
: służb wojewódzkiego zarządza-
wego. Celem symulacji było spr-
ateczności reagowania służb
- ratowniczych na potencjalne za-
rystyczne podczas uroczystości
: obchodami Roku Chopinowskie-

3.00 a 14.00 w okolicach dworku
Woli 15 jednostek i 85 osób ze
ących służb uczestniczyło w akcji
ycznej. Działania prowadzono na
powietrzu z wykorzystaniem po-
migłowców oraz Lotniczego
atunkowego.

ia testują koordynację działań
ycznych oraz mechanizmy policj-
enia i kontroli. Ich celem jest wy-
szarów do poprawy, aby móc sku-
nić bezpieczeństwo gościom, któ-
ym roku przybędą do Żelazowej
iedział obecny na miejscu Jacek
wojewoda mazowiecki. Całą akcję
o wiele stacji telewizyjnych, m.in.
OLSAT oraz fotografowali repor-
ażet.

Sławomir Burzyński



Na grzyby po suszarkę



Grzyby jeszcze będą ...

Ciągle jeszcze liczymy na to, że to nie koniec grzybiarskiego sezonu. Synoptycy obiecują cieplejszą drugą połowę października. Mamy więc nadzieję, że jeszcze pojawiają się w naszej redakcji grzybiarze z większymi okazami. Bo przecież, mimo przeciwności aury, trwa nasz konkurs "Na grzyby po suszarkę", którego laureat otrzyma tytuł "Grzybiarza Roku 2009" oraz główną nagrodę - suszarkę do grzybów i warzyw ufundowaną przez pana Marka Stępowskiego, właściciela sklepu "Sezam". Dla kolejnych laureatów również mamy nagrody.

Tymczasem przypomnijmy największe tegoroczne okazy. Już w czerwcu w lesie gawłowskim pani **Marta Wiśniewska** znalazła prawdziwka o średnicy kapelusza 24 cm i wysokości 19 cm. W lipcu **Karolina Kuta** wraz z mamą znalazły w lasach w okolicach Helenki i Żukowa pociechę o średnicy kapelusza 29 cm i wys. 30 cm.

W sierpniu grzybów było niewiele i dopiero w połowie września nasz stały konkurso-



wicz **Jerzy Poleć** z Chodakowa przyniósł wiele okazów prawdziwków, z których największy miał 24 cm średnicy kapelusza i wysokość 17 cm. A już tydzień później ten sam grzybiarz przyszedł do redakcji "Ziemi" z prawdziwkiem o średnicy kapelusza 29 cm i wys. 27 cm. Jednocześnie pokazaliśmy prawdziwka, którego w łucieńskich lasach znalazła **Barbara Winnicka**, miał on 21 cm średnicy kapelusza i 19 cm. wys., a także okazy prawdziwków, jakie przyniósł **Michał Machał** z mamą, największy z nich miał 23 cm średnicy kapelusza i 16 cm wysokości.

bus

INDECO SOCHACZEW
ul. Kochanowskiego 60
(teren G.S.)
LIDER NA RYNKU SZAF Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI tel. 046 862 82 92

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
Oferujemy również:
meble typowe i nietypowe:
kuchenne • dziecięce • łazienkowe
biurowe • apteczne • sklepowe

www.indeco.pl www.linga.pl

Agencja Ochrony Mienia
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

"Certus"
CERTUS
AGENCJA OCHRONY MIENIA

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE



Przewodniczący Rady Powiatu przymierza się do fotela



Wtorek, 13 października

Rząd chce jeszcze w tym roku znolizować ustawę o działalności kulturalnej. Oprócz wielu innych zmian i propozycji, w ustawie ma być zastrzeżona nazwa "muzeum" wyłącznie dla instytucji niekomercyjnych. Ma to być odpowiedź na pojawiające się jak grzyby po deszczu przedsięwzięcia w rodzaju Muzeum Kiczu w Miedzeszynie czy Muzeum Hansa Klossa w Katowicach albo Muzeum Guzików w Łowiczu. Ale jeśli nie muzeum, to co? Izba Pamięci... drobiazstwa?

Jak donosi prasa, koledzy Grzegorza Napieralskiego z SLD są zdania, że zawarcie koalicji z PiS w sprawie TVP było kompromitacją. Po pierwsze była to koalicja z ideowym wrogiem, po drugie Napieralski dał się ograbić, bo SLD otrzymała jedynie fotel dyrektora "Dwójki", który i tak nie ma tam wiele do gadania. "Daliśmy się wziąć na przystawkę i zostaliśmy błyskawicznie skonsumowani" - mówią w SLD. Niewykluczone jednak, że ta przystawka może i PiS-owi zaszkodzić.

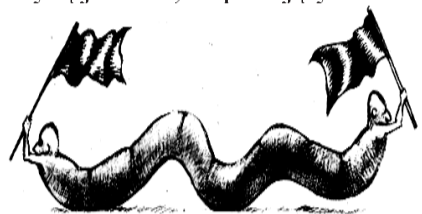
Środa, 14 października

W PZPN rozważa się poważnie zatrudnienie nie jednego, a dwóch trenerów kadry. Byliby to Paweł Janas i Stefan Majewski. Jeden byłby od przegrywania, drugi od tłumaczenia w mediach, że to zwycięstwo. Widocznie w naszym kraju nie ma jednej dobrej głowy trenerskiej, więc potrzebne są dwie.

Agnieszka Holland ogłosiła w prasie, że ma dla premiera Tuska propozycję artystyczną. Chciałaby, aby zagrał u niej w filmie, bo ma dużo wdzięku, a to najtrudniej zagrać. Nie wymieniła jednak rodzaju produkcji. Może chodzi o "Czerwonego Kapurka", gdzie Donald Tusk z wdziękiem zagrałby... wilka.

Czwartek, 15 października

Jak czytamy w gazetach, niektóre apteki w naszym kraju są dyskryminowane przez klientów. Przyczyną jest fakt, że pracujący w nich



SERWIS

farmaceuci, dla dobra ludzi, nie chcą sprzedawać im niektórych leków. Głównie chodzi o środki antykoncepcyjne, które, zdaniem tych farmaceutów, są szkodliwe dla zdrowia. Ubolewają więc, że pacjenci, z tak błahego powodu jak odmowa sprzedaży środka przepisane przez lekarza na recepcie, bo przecie aptekarz też lekarz, omijają ich placówki. A wszak właśnie tam powinny ustawiać się kolejki, zwłaszcza tych, którzy narzekają, iż za dużo zmuszeni jesteśmy wydawać na różne leki.

Gazety komentują nowy program, jaki na swoim styczniowym kongresie przyjęło PiS. Program ten ma niedługo pojawić się na antenie TVP. Lider tego ugrupowania jest przekonany, że, dzięki nowemu programowi prezentowanemu w PiS-owskiej telewizji, "prawda o nas wreszcie dojdzie do wyborców". Oj tak, oj tak!

Piątek, 16 października

Po ostatnich zamieszczeniach na szczytach naszej władzy, wymowna wydaje się wypowiedź szefa CBA Mariusza Kamińskiego, który twierdził, że utracił zaufanie do premiera Tuska i nie kryje, iż dalej będzie mu trudno z tym premierem współpracować. W podtekście: to premier powinien odejść. Premier jednak, po zapewne długich zastanowieniach, wybrał siebie i odwołał Kamińskiego. Ale skoro Mariusz Kamiński nie uznaje tego rządu, czemu kilkakrotnie dał wyraz, może teraz zejdzie do podziemia, by tworzyć niezależne struktury CBA, czyli Cieluśne Bataliony Amantów.

Chociaż Daniel Olbrychski wielkim aktorem jest, to jednak bez dyplomu. Całe życie mu to nie przeszkadzało, ale gdy zaproponowano mu posadę nauczyciela na warszawskiej PWST, zmuszony został do zdobycia tytułu magistra. Podobno już pisze magisterską pracę. O sobie. To na egzamin najlepiej byloby zorganizować festiwal filmów Daniela O. Już po "Potopie" komisja by wymiękła.



Z grubej rury
Nowe gabinety dentystyczne, przeniesione z przychodni przy ul. Ziemowita do szpitala, umieszczone w pomieszczeniach po przychodni zdrowia psychicznego. Mamy więc nadzieję, że pacjenci tej przychodni nie będą tu wariować ze strachu.

Pan starosta Tadeusz Koryś ubolewał publicznie podczas jednej z ubiegłotygodniowych uroczystości, że pracownicy starostwa, ze względu na rozrzucone wydziałów po różnych obiektach, nie mogą spotkać się ani na tradycyjnym oplatku, ani na wielkanocnym jajeczku. Ja panu powiem, panie Starosto, okazja zawsze się znajdzie.

W Żelazowej Woli odbyły się ćwiczenia oddziałów antyterrorystycznych, które w 2010 r., podczas Roku Chopinowskiego, miałyby chronić, nie Fryderyka jednak, ale naszych polityków, którzy zjadą się zapewne tutaj by grać... rolę mężów opatrnościowych. Świętowali nauczyciele. Osobno powiatowi, osobno



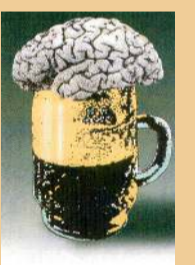
...lub po tobie.

Ziemia Sochaczewska nr 41 (949)
Ministerstwo Gospodarki zakłada bowiem wprowadzenie do ustawy Prawo energetyczne definicji odbiorcy wrażliwego. Będzie nim odbiorca energii elektrycznej żyjący w niedostatku.
- Wrażliwy na brak forsy?
Echo Powiatu nr 40 (573)
Przez większą część pierwszej połowy grą toczy się na polu.
- Oddajmy zatem część temu polu.

Wycieczki z prasy lokalnej
Echo Powiatu nr 41 (574)
Obeszło się bez większych kontuzji poza trzema złamanymi nosami i jednym przypadkiem dosyć głębokiego pęknięcia skóry na czole u jednego z zawodników, po niefortunnym kopnięciu z kolana.
-Aż się boimy myśleć co tam się dzieje normalnie: polamane ręce, powyrywane z d. nogi...

Echo Powiatu nr 40 (573)
w pierwszej części mieczu dwukrotnie poprzeczka ratowała Orkan od utraty bramek.
- Bo strzelcy byli po kondzieli.
Ziemia Sochaczewska nr 41 (949)
Dla niewtajemniczonych: klasy w tańcu towarzyskim są wprost proporcjonalne do kolejności liter w alfabecie - im dalsza litera, tym wyższa klasa i możliwość zaprezentowania bardziej bogatego ubioru.
- Czyli na „z” - złote szaty.

Odznaczenia za wytrwałość



MAŁE PIWO

Chciałbym opowiedzieć państwu pewną dającą do myślenia historię. Otóż pewna pani po śmierci trafiła do nieba i natychmiast rozpoczyna poszukiwania swego wcześniej pochowanego męża. Święty Piotr sprawdza kartoteki, ale w rubrykach normalni, błogosławieni, czy święci nie ma nazwiska poszukiwanego.
Podejrzewając najgorsze, czyli zsyłkę do piekła, św. Piotr pyta ze współzuciem: - A ile lat byliście w małżeństwie?
- Ponad 50 - odpowiada pochlipując żona.
- To trzeba było tak od razu mówić! - uradowany święty podrywa się do kartoteki. - Z pewnością znajdziemy go w dziale "mężczyńcy".
Myślę, że może właśnie dlatego i u nas małżeństwom z 50-letnim i dłuższym stażem pan prezydent RP przyznaje odznaczenia. Zwłaszcza, że sam pewnie przeżył już niejedno, więc współczuje chłopakom i pragnie im te lata wynagrodzić. Ciekawe, kto jemu przyzna order, gdy osiągnie podobny jubileusz? Może Tusk?
U nas w mieście, o czym informujemy, również od czasu do czasu, bo tego czasu ubierać się trochę musi, prezydent, rękami burmistrza, odznacza mężów i... przypina błyskotki żonom, bo przecież nie dla każdego ta uroczystość ma jednakowo podniosły charakter. Choćby taki przykład:
Żona mówi do męża: - Kochanie, jutro jest 50 rocznica naszego ślubu, jak ją uczymy?
Na co mąż: - Może minutą ciszy?
Ale pewna sochaczewianka, która podobną rocznicę obchodziła wraz z mężem parę tygodni temu, ciszy nie oczekiwała. Wręcz przeciwnie, oglądając zdjęcia i czytając o tych uroczystościach w ratuszu w "Ziemi", była pewna, że ich też poproszą.

Nawet sobie już kreację do zdjęcia obstarowała i małż swą rolę znalazł na pamięć... a tu nie! Innych odznaczał.
Czyżby pominięto ją celowo? Może się kiedyś naraziła władzy? Może ZUS doniósł, że za długo bierze emeryturę? Chciała się jakoś wytłumaczyć, może anatamę zdjęjną i medal jednak przyprną. Zjawiała się więc w urzędzie miasta, gdzie poinformowano ją, że po prostu, medalu nie było, bo się nie zgłosiła. I to jest bardzo słuszne, bo obywateli to już się u nas znarowili. Zwłaszcza tym z długim stażem małżeńskim wydaje się, że jak przed żoną, to i przed władzą nic nie da się ukryć. I że będą pamiętać, że ktoś 50 lat temu sobie zapaskudził w papierach. Te czasy minęły.
Chociaż, nie powiem, bywają długoletnie pożycia w szczęściu i zdrowiu, ale do tego trzeba trochę wysiłku i pomysłowości. Jak choćby tego małżeństwa, które znalazło sposób na długoletnie i szczęśliwe pożycie. Po prostu dwa razy na tydzień wybierają się do przytulnej restauracji. Tam: dobre jedzenie, muzyka, wino, tańce... Ona chodzi tam we wtorki, a on w piątki.
A pani, której odznaczenia nie dano, bo się sama nie zgłosiła, też pewnie ma trochę racji. Powinien istnieć w urzędzie specjalista od poszukiwań w księgach parafialnych, tropiący leciwe pary. Oczywiście potem trzeba by było ustalić, czy żyją i czy ze sobą. Żeby nie musieli sami przekonywać w piśmie do pana Prezydenta że są dwoma połówkami, bo mogłoby wyjść dwuznacznie.
Bo przecież, że nie brak u nas par, które i po 50 latach wspólnego życia potrafią okazać sobie wiele czułości. Jeden pan zdradził przyjacielowi, że na 50 rocznicę ślubu chciałby zabrać żonę na wycieczką do Australii.
- O, to bardzo pięknie - dziwi się przyjaciel - ale co w takim razie wymyślisz na 55 rocznicę?
- Pojadę po nią i przywiozę z powrotem.
Stawomir Burzyński